

EUGENIUSZ ROZWADOWSKI

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Plut. pchor. Eugeniusz Rozwadowski, ur. w 1917 r., robotnik [?] budowlano-drogowy, kawaler.

2. Data i okoliczności zaaresztowania:

28 marca 1940 r. wzięto mnie z domu w Pińsku.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Więzienie w Pińsku, Mińsku (w ZSRR), następnie obóz pracy nad rzeką Peczorą na północy (Komi ASRR).

4. Opis obozu, więzienia:

W więzieniach warunki mieszkaniowe i higieniczne były bardzo złe z powodu braku miejsca w celach, masy robactwa (jak pluskwy i wszy) i braku wody do mycia się. W obozach było dużo czystiej, ale znowu dokuczało zimno, gdyż spaliśmy w dużych namiotach (hangarach) po 300 ludzi, gdzie były tylko po dwa piecyki, które nie wystarczały przy temperaturze niższej [?] niż 30 stopni.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

W obozie, w którym przebywałem, była przeważająca liczba Polaków, następnie Żydzi z Polski i nieliczna grupa Tatarów, Kirgizów, Chińczyków, Turków, Korelców, Rosjan i bardzo mało Niemców nadwożańskich. Polacy przeważnie siedzieli za to, że byli wojskowymi lub pracowali na posadach państwowych, Żydzi przeważnie za przejście granicy i „spekulację”. Poziom umysłowy przeciętny. Moralnie stali dość dobrze, w stosunku do innych nieufni.

6. Życie w obozie, więzieniu:

W obozie dzień pracy [trwał] od godz. 6.00 z rana do 17.00 po południu, z godziną przerwy w południe. Pracowało się bez względu na pogodę, mimo że nie było dobrych ubrań. Z tego powodu dużo było odmrożeń. Normy pracy [były] dość wysokie, tak że ludzie słabi nie mogli

danej normy zrobić, przez co dostawali zaledwie połowę jedzenia. Ludzie, którzy więcej ze sobą przebywali, żyli się i w pracy pomagali sobie nawzajem. Rozrywek kulturalnych nie było.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Z NKWD prawie się nie stykałem, gdyż badań prawie nie miałem, bo wzięli mnie za to, że służyłem w Wojsku Polskim, a dane mieli ze szpitala, w którym leżałem jako ranny. Chcieli tylko, żebym powiedział, jakich znam jeszcze wojskowych na tym terenie i przy tym grozili rewolwerem, a gdy nic nie powiedziałem, dali spokój i zakończyli śledztwo.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Pomocy lekarskiej w obozach pracy prawie nie było, lekarze po prostu nie mieli prawa zwalniać dużo [osób] od roboty. Z tego powodu było wiele śmiertelnych wypadków, przeważnie pośród ludzi od 18 do 30 roku życia. Nazwisk zmarłych nie pamiętam.

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

W naszym obozie, gdzie byłem, nie spotkałem się z człowiekiem, który by otrzymał jakąkolwiek wiadomość z kraju, z wyjątkiem więźniów Rosjan, którzy siedzieli już od dawna.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zostałem zwolniony 4 września 1941 r. Po otrzymaniu pieniędzy na bilet od władz NKWD pojechałem koleją do Tocka [Tockoje] i tam 18 września 1941 r. wstąpiłem do polskiej armii. Zostałem przydzielony do 19 Pułku Piechoty, potem do 1 pułku rekruckiego, który potem został przemianowany na 21 Pułk Piechoty i z nim razem wyjechałem do Iranu, a z Iranu do Palestyny.

Miejsce postoju, 9 lutego 1943 r.